

Czechosłowaccy jeńcy wojenni w ZSRR w sowieckiej ewidencji (problem weryfikacji narodowości i obywatelstwa jeńców)

Mečislav Borák

In: *Jeńcy wojenni w latach II wojny światowej. Łambinowicki Rocznik Muzealny*, 25, Opole 2002, s. 109-120.

Problematyka czechosłowackich jeńców wojennych w ZSRR, tak samo jak cała obszerna problematyka represjonowania czechosłowackich obywateli w Związku Radzieckim, nie była dotychczas, poza nielicznymi częściowymi sondami, przedmiotem badań czeskich historyków. Przeszkodę prawie pół wieku, które upłynęło od końca drugiej wojny światowej, stanowiły względy polityczne. Także po upadku reżymu komunistycznego, w związku ze zmianami priorytetów czeskiej polityki zagranicznej, nie znalazło się należyte zainteresowanie społeczne tymi badaniami. W odróżnieniu od sąsiadów w Polsce, Austrii czy Niemczech, gdzie badania naukowe dotyczące represji swych obywateli w ZSRR są prowadzone już od ponad dziesięciu lat (a na Słowacji czy na Węgrzech tylko nieznacznie krócej), czescy historycy, niestety, zmarnowali okazje wykorzystania okresu „bardziej tolerancyjnego” podejścia rosyjskich urzędów do sprawy odtajniania zasobów archiwalnych. Dopiero w 2001 r. w ramach projektu badawczego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Czeskiej doszły do skutku pierwsze bardziej szczegółowe badania naukowe tej problematyki w rosyjskich (a częściowo także ukraińskich) archiwach centralnych¹.

Pierwotnie tematyka jeńców wojennych nie była częścią projektu badawczego, jednak sposób wykazywania osób odwieczonych z obszaru Czechosłowacji do ZSRR u schyłku wojny w zbiorczych materiałach statystycznych jeńców wojennych skłonił nas do zajęcia się tą stosunkowo obszerną problematyką, przynajmniej we wstępnych zarysach, mogących stanowić podstawą do przyszłych badań. Chociaż żołnierze nieprzyjacielskich armii nie mogą ze zrozumiałych powodów być bezpośrednimi ofiarami represji, przypuszczamy, że można tu uwzględnić liczne udowodnione wypadki niedobrowolnej służby w niemieckiej armii, podobnie jak znaleźć aspekt represji w surowym reżymie i złych warunkach życia w obozach jenieckich, w nadmiernym

¹ Chodzi o projekt „Czechosłowaccy obywatele z terenu dzisiejszej Republiki Czeskiej represjonowani w ZSRR“ (nr RB 19/27/01). W ramach badań zostały uzyskane również materiały do tego artykułu.

wykorzystywaniu jeńców do pracy, często w nieadekwatnym okresie pobytu w niewoli, co w sumie prowadziło do zwiększonej śmiertelności jeńców. Za chęcią poznania konkretnych losów jeńców, zwłaszcza zaś w wypadku ich przedwczesnej śmierci, przemawiają też zwykłe względy humanitarne. Niemniej istotne są tu również ważne argumenty naukowe; ta część nowożytnej historii ziem czeskich bowiem wymaga należytego wyjaśnienia.

Dziś tematyka jeńców wojennych należy w Rosji do najlepiej udokumentowanych kwestii w dziejach drugiej wojny światowej. Zostały tu opublikowane już dwa obszerne wybory dokumentów, które dają stosunkowo kompleksowy obraz całości, łącznie z normami prawnymi, strukturą obozów, warunkami życia jeńców lub statystykami ilościowymi². Pojawiły się liczne prace częściowe i prace zbiorowe³, łącznie z monografiami na temat jeńców niemieckich⁴ bądź węgierskich⁵. W porównaniu z innymi tematami historii nowożytnej zbiory archiwalne dotyczące jeńców wojennych są już w większości udostępnione badaczom. Okazuje się, że są one bardzo obszerne, dobrze zaewidencjonowane i w znacznym stopniu skatalogizowane, chociaż jakościowych informatorów i przewodników archiwalnych jest wciąż jeszcze za mało.

Największym zasobem archiwalii dotyczących jeńców wojennych zarządza Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe (Rossijskij Gosudarstwiennoj Wojennyj Archiw, RGWA)⁶. Tworzą je materiały Głównego Zarządu do Spraw Jeńców Wojennych i Internowanych NKWD-MWD ZSRR (Głównoje Uprawlenije po Diełam Wojennoplennyh i Intiernirowannyh, GUPWI). O zawartości zbioru informowali już dziesięć lat temu czescy historycy I. Šťovíček i S. Kokoška, ale do rozpoczęcia badań naukowych wtedy,

² *Russkij archiw. Wielikaja Otieczestwiennaja*, t. 24 (13): *Inostrannyje wojennoplennyje Wtoroj mirowoj wojny w SSSR*, Moskwa 1996; *Wojennoplennyje w SSSR 1939-1956*, Dokumenty i matieriały, pod red. M. M. Zagorułko, Moskwa 2000.

³ W. P. Galickij: *Wrażeskie wojennoplennyje w SSSR (1941-1945 gg.)*, *Wojenno-istoriczeskij żurnał* 1990, nr 9; W. W. Gurkin, A. I. Krugłov: *Krowawaja rasplata agresora*, *Wojenno-istoriczeskij żurnał* 1996, nr 3; I. W. Biezbodowa: *Inostrannyje wojennoplennyje i intiernirowannyje w SSSR. Iz istorii diejatelnosti Uprawlenija po diełam wojennoplennyh i internirowannyh NKWD-MWD-SSSR w poslewojennyj pieriod*, *Otieczestwiennaja istorija* 1997, nr 5; *Tragedija wojny – tragedija plena*. Sbornik matieriałow, Moskwa 1999; N. Je. Jelisiejewa: „*Otwietstwiennost' za smiertnost'... wozłożyt' na naczałnikow konwojew.*“ *Otieczestwiennyje archiwisty prodołżajut wyjawljat' i sistiemizirowat' swiedienija o potierjach sriedi niemieckich i drugich wojennoplennyh na etapie konwoirowanija*, *Wojenno-istoričeskij żurnał* 2000, nr 4, s. 71-77.

⁴ W. B. Konasow: *Sud'by niemieckich wojennoplennyh w SSSR*, Wołogda 1996; A. Je. Epifanow: *Stalingradskij plen 1942-1956 gody (niemieckije wojennoplennyje w SSSR)*, Moskwa 1999.

⁵ W. P. Galickij: *Wiengierskije wojennoplennyje w SSSR*, *Wojenno-istoriczeskij żurnał* 1991, nr 10; V. I. Fomin: *Płacz matieri s Bjukskich gor (wiengierskije wojennoplennyje w sowietskich lagierjach)*. W: *Tragedija wojny – tragedija plena*, Moskwa 1999, s. 83-94.

⁶ *Centralnyj gosudarstwiennoj archiw Sowietsoj armii. Putiewoditel'*, T. 1-2, Minneapolis 1991-1993.

niestety, nie doszło⁷. Charakterystyka zbioru znajduje się dopiero w stadium przygotowań do wydania⁸. Zbiór tworzy obszerna dokumentacja jeńców wojennych i internowanych z lat 1939 – 1960, łącznie z agendami obozów, szczegółowymi i systematycznie prowadzonymi statystykami, księgami zmarłych i problematyką repatriacji. W wykazach jeńcy i internowani byli konsekwentnie prowadzeni według narodowości i przynależności państwowej, tak więc stwierdzenie odpowiednich powiązań z CSR jest w sumie możliwe. Znajdują się tu również materiały dotyczące internowania Legionu Svobody w ZSRR. Do centralnej kartoteki (około 4 milionów kart ewidencyjnych) jeńców wojennych i internowanych zestawionej w porządku alfabetycznym badacze nie mają wstępu, podobnie jak do częściowych kartotek ułożonych według narodowości jeńców. Wyszukiwanie konkretnych danych przy współpracy archiwistów jest możliwe, za taką służbę trzeba jednak płacić. Zostało już sporządzonych kilkadziesiąt zautomatyzowanych baz danych jeńców – dla potrzeb projektu czeskiego mogą być użyteczne np. bazy danych: jeńcy i internowani z Austrii (240 486 zapisów), sądzeni jeńcy i internowani z Austrii (477 zapisów), zmarli jeńcy z Węgier (64 957 zapisów), zmarli jeńcy z Niemiec (325 014 zapisów), zmarli i repatriowani internowani z Niemiec (221 329 zapisów), repatriowani jeńcy z Niemiec (326 566 zapisów), sądzeni jeńcy i internowani z Niemiec (32 348 zapisów), zbiegli jeńcy i internowani z Niemiec, których dalsze losy nie są znane (1374 zapisów), żołnierze polscy z terenów ZSRR (14 618 zapisów) itp. Sporządzenie podobnej bazy danych dotyczącej czechosłowackich jeńców wojennych i osób internowanych wymagałoby znacznych środków finansowych, co na razie jest nieralne. Warto zaznaczyć, że część tego zbioru (oczywiście z wyjątkiem kartotek jenieckich) mogą czescy historycy bez ograniczeń studiować w Polsce, w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie, gdzie znajdują się przywiezione z Rosji kserokopie dokumentów dotyczących np. czechosłowackiego legionu w ZSRR, jak również zbiorowe statystyki jenieckie zawierające także dane na temat czechosłowackich jeńców wojennych i internowanych⁹. Chociaż zbiory w Moskwie są już obecnie w przeważającej mierze udostępnione badaczom, materiały dotyczące np. repatriacji jeńców wojennych i

⁷ I. Šťovíček, S. Kokoška: *Archivy Ruské federace, Historie a vojenství* 41, 1992, nr 5, s. 181-184.

⁸ *Kratkij spravocznik po fondam inostrannogo proischoždienija i fondam Gławnogo uprawlenija po diełam wojennoplennych NKWD-MWD SSSR (bywszego Centralnogo gosudarstwiennogo osobogo archiwa)*, Moskwa, w pieczati.

⁹ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Warszawa-Rembertów, zespół Kolekcja materiałów z archiwów rosyjskich. Zespół zaopatrzony jest w szczegółowy przewodnik. Bliżej patrz np. J. Ciesielski: *Z prac Wojskowej Komisji Archiwalnej w archiwach rosyjskich*, Łambinowicki Rocznik Muzealny 1994, s. 195-207.

internowanych w dalszym ciągu pozostają utajnione, podobnie jak np. wszystkie dokumenty na temat byłych obywateli CSR – mieszkańców Rusi Podkarpackiej, tu wciąż obszaru uważanego za teren własnego interesu państwowego. Dotyczy to również innych moskiewskich archiwów, w których znajdują się niektóre dokumenty dotyczące jeńców wojennych, np. Państwowego Archiwum Federacji Rosyjskiej (Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracii, GARF), Rosyjskiego Archiwum Państwowego Dziejów Najnowszych (Rossijskij Gosudarstwiennyj Archiw Nowiejszej Istorii, RGANI), zwłaszcza zaś Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej (Archiw Wnieszniej Politiki Rossijskoj Fiedieracii, AWP RF).

Już w czasie „zajmowania terenów Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi”, jak w obecnej Federacji Rosyjskiej określana jest wojenna wyprawa Armii Czerwonej do Polski idącej naprzeciw armiom Hitlera we wrześniu 1939 r., wciąż jeszcze od czasu do czasu nazywana „marszem wyzwolicielskim”, dla zatrzymanych polskich żołnierzy zostały utworzone pierwsze obozy, nazywane od początku obozami jeńców wojennych. W nich znaleźli się również żołnierze czechosłowackiego legionu płk. Svobody. Już 19 września 1939 r. został wydany rozkaz Berii „O organizacji obozów jeńców wojennych”; w jego pierwszym punkcie mowa jest o powstaniu (stało się tak 23. 9.) Zarządu do Spraw Jeńców Wojennych (Uprawlenije po Diełam Wojennoplennyh, UPW) NKWD ZSRR, później poszerzonego także o sprawy internowanych na cieszący się złą sławą, GUPWI, Główny Zarząd do Spraw Jeńców Wojennych i Internowanych (Gławnoje Uprawlenije po Diełam Wojennoplennyh i Internirowannyh) NKWD ZSRR, który przetrwał wojnę światową i dopiero 20 kwietnia 1953 r. przekazał swe kompetencje odpowiedniemu wydziałowi MWD ZSRR. W czasie swego największego rozmachu, w 1946 r. , zarządzał 267 obozami z 2112 filiami obozów, 392 oddziałami pracowniczymi i 178 specgospitalami, tj. specjalnymi szpitalami dla jeńców i internowanych¹⁰.

Jeden z pięciu oddziałów GUPVI nosił nazwę Oddział Ewidencyjno-Rejestracyjny (Uczotno-Riegrastracionnyj Otdiel), jego pierwszym kierownikiem był I. B. Makłarskij. W okresie swej egzystencji reprezentował sprawny aparat biurokratyczny. Wyprodukował ogromne ilości dokumentacji – wykazów, podliczeń, meldunków, informacji, spisów, analiz, statystyk.... Wykazywanie stanu jeńców stawało się coraz bardziej drobiazgowe, okres ewidencjonowania obejmował nawet dekady, kwartalne meldunki na temat stanu

¹⁰ *Učotnyj otdiel Uprawlenija po diełam wojennoplennyh i intiernirowannyh MWD SSSR. Putiewoditel'*, Moskwa, Rossijskij gosudartwiennyj wojennyj archiw (RGWA); *Wojennoplennyje w SSSR 1939-1956*, op. cit, s. 25-26.

jeńców dotyczą prawie wszystkich decydujących okresów z końca wojny i po jej zakończeniu. Jest więc co opracowywać, pytanie jednak brzmi: co w ogóle można wyczytać z danych statystycznych na temat jeńców?

Odpowiedź nie jest prosta. Zaraz na wstępie musimy zatrzymać się przy stwierdzeniu, w jaki sposób opracowujący dane z GUPWI ewidencjonowali narodowość i przynależność państwową jeńców, gdyż dla analizy statystyk jest to sprawa kluczowa. W wykazywaniu danych był od początku stosowany aspekt polityczny. Już od czasu wojny domowej i interwencji reżym sowiecki w obcych jeńcach dostrzegał przyszłych żołnierzy światowej rewolucji, tak więc z tego powodu należało stwierdzić przede wszystkim wizerunek klasowy i socjalno-polityczny każdego jeńca, do czego odpowiedni był właśnie aparat NKWD. Priorytet stanowiło więc podejście klasowe, narodowość była zapisywana tylko formalnie, tak samo jak obywatelstwo. Często jedno pojęcie zamieniane było na drugie.

Kwestionariusz wypełniany przez jeńca, bądź internowanego, przy przyjęciu go do obozu, nieustannie zwiększał swą objętość, aż w 1944 r. miał już w sumie 41 rubryk. Wśród nich znajdowała się także narodowość, przynależność państwowa lub obywatelska, język ojczysty, oznaczenie armii itp., większość pytań jednak miała już wspomniany tu charakter socjalno-polityczny.

Problem stanowi również kwestia prawdziwości zapisu. Oprócz błędów w zapisach, w pojęciach (obok siebie figurują np. zapisy „Wengri“ i „Madiari“), skomplikowanej i niejednolitej transkrypcji imion z alfabetu łacińskiego do rosyjskiej azbuki, tworzenia „otieczestwa” itp. rolę odgrywały tu również próby zamilczenia prawdziwych danych bądź podawanie danych fałszywych. Strach o życie nierzadko prowadził do tego, że jeńcy nie przyznawali się do niemieckiej narodowości i podawali się za Czechów, Słowaków, Polaków, Francuzów, ba, nawet Węgrzy byli bardziej do przyjęcia aniżeli Niemcy. GUPWI przeprowadzało korekty danych, ale jednoznacznie tego problemu nie udało się rozwiązać do końca wojny. W tej sprawie nie było jednolitych instrukcji. Historyk Wsiewołodow, którego praca na temat systemu wykazywania GUPWI stała się dla nas pracą wyjściową, podaje zbiegiem okoliczności przykład, który niewątpliwie dotyczy czeskiego Śląska Cieszyńskiego: Ferdinand Andrej Kubica pod względem narodowości podawał się za Polaka, obywatelstwo miał

czechosłowackie, a służył w armii niemieckiej¹¹. Takich osób były na Śląsku tysiące, ale dla Rosjan był to ciężki orzech do zgryzania. Karty ewidencyjne świadczą o tym, że zapis na temat narodowości był często zmieniany.

Kiedy służby specjalne zrozumiały znaczenie poprawnego stwierdzenia narodowości, starały się wykorzystać uczucia narodowościowe w podniecaniu sporów w Wehrmachcie. Z wielkim staraniem zaczęto tworzyć narodowe wojska i grupy partyzanckie na tyłach nieprzyjaciela, wykorzystując do tego celu ideowo przeszkolonych jeńców. Obydwa te przykłady dotyczyły także Czechosłowacji – np. do 1. 3. 1944 r. zostało przekazanych do czechosłowackiego wojska 3281 osób, do szkół partyzanckich 98 osób.

Po wojnie ten cel wykorzystania przynależności narodowej jeńców przestał być aktualny, ale nie stracił znaczenia w sensie kryterium – była ona potrzebna do całościowych statystyk NKWD-MWD, liczba jeńców wojennych odgrywała rolę w stosunkach międzynarodowych, jeńcy obcokrajowcy stali się znaczącą częścią sowieckiej geopolityki. Narodowość była też ważna w warunkach nadchodzącej „zimnej wojny”, zwłaszcza w wypadku internowanych. Odgrywała też rolę w stanowieniu zbiorowej odpowiedzialności wszystkich Niemców, np. mobilizacja sił roboczych związana z deportacjami do ZSRR dotyczyła zdolnych do pracy Niemców, bez względu na ich przynależność obywatelską.

Po wojnie ewidencja jeńców została uproszczona, ponieważ nowych nie przybywało, ale problem wykazywania narodowości istniał w dalszym ciągu, a dla repatriacji jeńców stawał się coraz bardziej ciężący, ponieważ wiązał się z kwestią obywatelstwa. Kiedy GUPWI w czerwcu 1945 r. dał stwierdzić ostatnie miejsce zamieszkania jeńców przed dostaniem się do niewoli, ku swemu zdumieniu wykrył, że 95 932 Niemców, a więc prawie dziesiąta część ówczesnego ich stanu w niewoli, to obywatele innego państwa niż Niemiec. Problem polegał na tym, że tacy jeńcy powinni być podporządkowani jurysdykcji traktatów międzynarodowych i że nie można wobec nich stosować wspomnianej tu odpowiedzialności zbiorowej, jako Niemców. I zachodziło pytanie, jak dalej prowadzić sumaryczne stany więźniów. Organy NKWD

¹¹ W.A. Wsiewolodow: „Arifmietika“ i „algiebra“ uczota wojennoplennyh i intiernirovannyh v sistiemie UPWI NKWD-MWD SSSR w pieriod 1939-1956 gg. W: *Tragedija wojny–tragedija plena*, Moskwa 1999, s. 36.

przeprowadziły więc dodatkową „filtrację” jeńców innych narodowości i znalazły wśród nich, wręcz przeciwnie, około 60 tysięcy Niemców, tak więc dziura w statystyce mogła zostać częściowo zatkana, do czego dopomogli także zmarli i zaginieni, których można było z łatwością doliczyć do Niemców.

Jeżeli obiektywne stwierdzenie narodowości jeńca sprawiało znaczne trudności, to ustalenie jego obywatelstwa nie było o nic prostsze. W nowych warunkach ukazało się, że wcześniejsze częste utożsamianie narodowości i obywatelstwa lub nieuwzględnienie tych pojęć utrudnia poprawną ocenę i ewidencję jeńców. Wznowienie po wojnie państw i granic państwowych jeszcze bardziej uwypukliło konieczności rozróżniania tych dwu pojęć. Szukając wyjścia z sytuacji, wzięto pod uwagę kolejne kryterium, które miało problem rozwiązać – a była nim przynależność jeńca do armii nieprzyjaciela. Kłopoty z narodowością i przynależnością państwową jednak nie zniknęły, wydłużały postępowanie repatriacyjne i obciążały rokowania dyplomatyczne. Po 1953 r. priorytetem stało się wyłącznie obywatelstwo, na nowych kartach rejestracyjnych jeńca narodowość już w ogóle nie figuruje. Także znakiem decydującym w czasie zwalniania jeńców z obozów staje się wyłącznie obywatelstwo.

Tradycyjne tabelki wykazujące stany jeńców zawierały wszystkie trzy wyszczególniające znaki w jednej strukturze – podawały przynależność do armii nieprzyjaciela, narodowość jako znak główny, obywatelstwo, ale tylko wówczas, gdy chodziło o stosunek do ZSRR (liczba jeńców, którzy zdecydowali się pozostać w ZSRR; było ich w sumie 46, Czechosłowaków wśród nich nie było). Statystyki podają tylko 16 narodowości europejskich (swe miejsce mają w niej Czechosłowacy), choć w rzeczywistości w państwach europejskich było ich znacznie więcej (Wsiewołodow naliczył ich 53). Dochodziło do znacznych zniekształceń, np. chociażby w pojęciu Czechosłowak, nie mającym nic wspólnego z narodowością. Wiele narodowości znalazło się w rubryce „Inni” (Proczyje), np. Rosjanie, Rusini, Ukraińcy, Żydzi, Litwini i inni. Nie zostali wyszczególnieni, i tak mogli łatwiej przejść przez sito ustawodawstwa karnego ZSRR.

Trudność identyfikacji narodowej wynikała także z częstych zmian granic i aneksji terenów, co wiązało się ze zmianą obywatelstwa, CSR była tego najlepszym przykładem. Obywatelstwo lub przynależność państwowa zawsze związane są z konkretnym okresem historycznym, tak samo jak służba w armii, jedynie narodowość przedstawia czynnik stosunkowo stały. Dla prowadzenia badań znaczenie ma porównanie jak

największej ilości różnych źródeł statystycznych, dla ich oceny znajomość okoliczności ich powstania jest niezbędna. Spróbujemy ten problem wyjaśnić, wykorzystując konkretne statystyki.

Największa stwierdzona liczba czechosłowackich jeńców dotyczy ostatniej znanej statystyki, gdyż stan jeńców przetrzymywanych w niewoli wprawdzie po wojnie z roku na rok malał, niemniej ogólna liczba stwierdzonych jeńców z roku na rok wzrastała, a to jak wstecznie zostały precyzowane i uzupełniane wykazy. Według stanu z 30 kwietnia 1956 r. zostało wziętych do niewoli i zaewidencjonowanych GUPWI MWD ZSRR w latach 1941 – 1945 w sumie 69 977 jeńców „według narodowości” Czechosłowaków, z tego 2 generałów, 159 oficerów i 69 816 żołnierzy. Ogółem 65 954 jeńców zostało zwolnionych, 4023 jeńców zmarło¹².

W dniu podanym w dokumencie w niewoli nie powinien był już przebywać ani jeden z czechosłowackich jeńców. Jeśli chodzi o liczbę zmarłych, to już w statystykach z 1 października 1946 r. zostało naliczonych w sumie 4348 zmarłych jeńców, w tej liczbie znajduje się również 359 internowanych, co mogłoby w przybliżeniu odpowiadać stanom faktycznym¹³. Potwierdza to również jedna z nielicznych ksiąg martwych jeńców, która uwzględnia ich narodowość, a to księga nr 25 za okres od 1941 r. do 1 lutego 1952 r., gdzie podaje się 3484 Czechosłowaków zmarłych w 175 sowieckich obozach jenieckich¹⁴.

Jest to dokument znacznej wagi, ponieważ informuje o liczbie zmarłych w danych rejonach i poszczególnych obozach, tak więc staje się realną sprawą doszukania się w archiwach według siedziby zarządu obozu także nazwisk konkretnych jeńców i daty ich śmierci. Do tej pory bowiem do dyspozycji mamy tylko kilka fragmentarycznych list zmarłych jeńców, np. z obozu jenieckiego w Krasnogorsku pod Moskwą¹⁵, gdzie dziś istnieje muzeum zajmujący się kompleksowymi badaniami problematyki jeńców wojennych i internowanych¹⁶.

¹² RGWA, zespół 1p, opis 19, dzieło 6.

¹³ Tamże, zesp. 1p, op. 12e, d. 19, list 35-36.

¹⁴ Tamże, zesp. 1p, op. 01oe, d. 123; kopia również CAW, zesp. VIII.800.20.399.

¹⁵ O. D. Flid, W. A. Wsiewołodow: *Zachorowienija inostrannyh wojennoplennyh na teritorii goroda Krasnogorska*. In: *Tragedija wojny–tragedija plena*, Moskwa 1999, s. 344-345.

¹⁶ Muzeum do dziś nosi nazwę „Muzeum Pamięci Niemieckich Antyfaszystów”, zanoszą na zmianę nazwy na „Muzeum Pamięci Tragedii Wojny i Niewoli”.

Istnieje też wiele innych możliwości, jak uzyskać takie informacje, a to zwłaszcza w archiwach regionalnych byłego ZSRR¹⁷. Jest prawdopodobne, że ewidencją nie są objęci jeńcy, którzy zmarli w czasie przewozu między obozami, szpitalami, „w drodze”. Transportem zajmowały się specjalne wojska konwojowe, które już w maju 1942 r. dysponowały 8 własnymi obozami, 31 ośrodkami przyjęć, 10 szpitalami. Archiwalia dotyczące wojsk konwojowych zachowały się i czekają na zbadanie¹⁸.

Złożoność problematyki wykazywania narodowości w statystykach jeńców, co już wcześniej zostało tu udowodnione, oraz jej relację względem przynależności państwowej możemy lepiej zrozumieć na konkretnym przykładzie meldunku o stanie jeńców za okres jednego miesiąca. Według wrywkowo wybranego wyciągu z meldunków z dnia 1 kwietnia 1947 r. było w niewoli ogółem 1408 osób wykazywanych podług narodowości jako Czechosłowacy. Obywateli CSR było z tej liczby jednak tylko 1135, pozostali byli obywatelami Niemiec (113), Węgier (73), Jugosławii (22), Rumunii (22), Austrii (18), Polski (2), przynależności państwowej nie stwierdzono w 22 wypadkach. Liczba 1408 Czechosłowaków była więc dla statystyk miarodajna, ponieważ narodowość była głównym znakiem rozróżniającym. Na ten sam dzień jednak wśród pozostałych narodowości, oczywiście przede wszystkim z państw sąsiadujących z CSR, pojawiło się w sumie 17 736 Czechosłowaków, pod względem obywatelstwa, a to 13 841 wśród Niemców, 3593 wśród Węgrów, 275 wśród Austriaków, 6 wśród Rumunów, 5 wśród Żydów, 2 wśród Cyganów, 2 wśród Ukraińców, 2 wśród Jugosłowian, 1 wśród Polaków, 3 wśród Turków, 3 „Czesi” wśród obywateli ZSRR, a 3 „Słowacy” wśród obywateli ZSSR¹⁹.

Statystyki wyraźnie ujawniają podstawową wadę systemu ewidencji, a to skryte przekładanie się narodowości i obywatelstwa. Oprócz wymyślonych narodowości (Czechosłowacy, Jugosłowianie, Austriacy) interesujące jest też podanie rzeczywistych narodowości, Czechów i Słowaków, gdy chodziło o ich stosunek do ZSRR. Charakterystyczne jest wyszczególnienie Żydów i Cyganów, konsekwentnie stosowane w większości statystyk. Wyjątkowe rozróżnianie Czechów i Słowaków można znaleźć także w kilku innych materiałach, np. we wstecznie sporządzonej charakterystyce stanu

¹⁷ Np. Archiwum Państwowe Okręgu Karagandyńskiego w Republice Kazachstan poinformowało w 1997 roku władze Republiki Czeskiej o tym, że w jego zespołach znajdują się szczegółowe dane dotyczące 100 Czechów i Słowaków zmarłych w Spasskim Obozie nr 99 oraz teczek personalne około 400 czechosłowackich jeńców. Nie wiadomo czy skorzystano z tej informacji..

¹⁸ Jelisiejewa, op. cit., s. 72.

¹⁹ Kopia CAW, zesp. VIII.800.20.309, s. 141-151.

jeńców za cały okres wojny z czerwca 1945 r. W ogólnej liczbie 2 658 469 jeńców zaewidowanych na dzień 26. 6. 1945 r. stwierdzono podług narodowości 16 900 Czechów i 12 116 Słowaków. Ta statystyka jest szczególnie barwna i jeszcze bardziej skomplikowana niż zazwyczaj – obok Niemców są tu oczywiście Austriacy, ale np. obok Jugosłowian są też samodzielnie wykazywani Serbowie, Słowińcy, Chorwaci i Bośniacy, obok Francuzów także Alzaccjanie-Lotaryngijczycy, obok Rumunów Mołdawianie, Żydzi są ujęci w rubryce „Żydzi różnych państw”²⁰.

Przeważająca liczba statystyk jednak Czechów i Słowaków nie rozróżnia i traktuje ich jako Czechosłowaków. Np. statystyka z 1 stycznia 1950 r. podaje, że z myślą o sformowaniu czechosłowackiego wojska narodowego zostało zwolnionych z obozów 9889 jeńców, z tego 7708 Czechosłowaków, 983 Ukraińców, 29 Rumunów, 1 Francuz, 2 Cyganie, 3 Jugosłowianie, 14 Niemców, 2 Polacy, 4 Rosjanie, 1 Austriak, 25 Węgrów i 1117 Żydów (kolejność zgodna z oryginałem). Jednocześnie podaje się, że dla formującego się wojska polskiego został wydzielony 1 Czechosłowak, wojska rumuńskiego 13 Czechosłowaków, wojska węgierskiego 2 Czechosłowaków, wojska jugosłowiańskiego 45 Czechosłowaków²¹. Jest pewne, że w większości wypadków rozróżnienie Czechów i Słowaków bez wglądu do ich kartotek osobistych jest niemożliwe, lecz nawet po zapoznaniu się z nimi nie musi być ono jeszcze całowicie wiarygodne. Dane na temat miejsca urodzenia i zamieszkania mogą jednak spełniać rolę kryterium pomocniczego. Dane te zawierają także niektóre listy repatriacyjne.

Trzeci rodzaj wykazywania dotyczył uczestnictwa jeńca w armiach nieprzyjacielskich. Statystyki z listopada 1945 r. podają, że w armii niemieckiej służyło ogółem 47 375 Czechosłowaków oraz 1270 Zakarpackich Ukraińców (ale też np. 46 856 Polaków, 20 329 Francuzów czy 16 034 Jugosłowian). W armii węgierskiej są wykazywani, rzecz raczej zdumiewająca, tylko Węgrzy i Żydzi, na temat Słowaków nie ma wzmianki. To samo dotyczy pozostałych armii – rumuńskiej, włoskiej, fińskiej i japońskiej, armia słowacka w statystykach nie figuruje²².

Udział czechosłowackich obywateli w armiach nieprzyjacielskich jest możliwy do udowodnienia, chociaż sprawa ich narodowości, tak samo jak obywatelstwa nie przedstawia się tak jednoznacznie. Kryterium formalne nawet nie dopuszcza pobytu Czechów w niewoli, ponieważ osoby będące Czechami nie mogły służyć w niemieckiej

²⁰ RGWA, zesp. 1p, op. 01e, d. 15a, l. 69-73.

²¹ Tamże, zesp. 1p, op. 01e, d. 81, l. 25-26.

²² Kopia CAW, zesp. VIII.800.20.309, s. 29-30.

armii. W czeskiej i niemieckiej literaturze przedmiotu podaje się, że do wojny zostało zmobilizowanych około pół miliona Niemców sudeckich i właśnie wśród nich należy szukać większości z owych prawie 70 tysięcy „czechosłowackich” jeńców²³. Jedyny wyjątek mogli stanowić Czesi będący żołnierzami wojska Protektoratu Czech i Moraw, tzw. wojska rządowego, ale to wojsko nie było wprowadzone do walk na froncie wschodnim, lecz we Włoszech²⁴. Tak więc chociaż wszyscy żołnierze z Protektoratu i przygranicznych terenów ziem czeskich wcielonych do Rzeszy do armii zostali powołani coby Niemcy, w niewoli swoją przynależność do przedwojennej Czechosłowacji chętnie sobie przypominali. Kiedy trwały np. rokowania w sprawie zwolnienia jeńców do czechosłowackiego wojska tworzonego w ZSRR, mówiono już w 1943 r. całkiem jednoznacznie także o Czechach i Słowakach, czy o jeńcach narodowości czeskiej i słowackiej, służących w armii niemieckiej i węgierskiej, ewent. słowackiej²⁵.

Jest sprawą znaną, że do wojska niemieckiego byli wbrew swojej woli wcielani również liczni Czesi z Huczyńskiego i Śląska Cieszyńskiego, co umożliwiały niemieckie ustawy i specyficzna polityka narodowościowa okupanta. Dotyczyło to kilkudziesięciu tysięcy miejscowych obywateli, na Śląsku Cieszyńskim przede wszystkim Polaków, którym po wojnie został umożliwiony powrót do pierwotnej narodowości i przedwojennego obywatelstwa²⁶. Mniej już wiadomo o czeskich Chorwatach z południowych Moraw (Frélichov, Nový Přerov, Dobré Pole), ukaranych po wojnie przesiedleniem na północne Morawy²⁷. W spisach repatriacyjnych kilku z nich zostało znalezionych. O wiele liczniejszą grupę stanowili członkowie czeskiej mniejszości żyjącej w Chorwacji – Sławonii. Po 1918 r. Czesi, którzy posiadali węgierskie (chorwackie) obywatelstwo otrzymali jugosłowiańską przynależność państwową, reszta uzyskała czechosłowackie obywatelstwo (na początku lat trzydziestych takich osób było prawie 14 tysięcy). Po utworzeniu Niezależnego Państwa Chorwackiego Czesi żyjący w Chorwacji zostali oddzieleni od Czechów w Jugosławii, a ich sytuacja skomplikowała się, co mogło doprowadzić także do udziału w armii, chociaż wielu miejscowych Czechów i

²³ V. Kural, Z. Radvanský: „*Sudety*“ pod hákovým křížem, Ústí nad Labem 2002, s. 88. Praca zawiera odsyłacze na niemieckie źródła, według których liczbę poległych i zmarłych żołnierzy niemieckich z ziem czeskich szacuje się na 175 tysięcy osób, w tym około 8 tysięcy z terenu Protektoratu.

²⁴ Np. M. Trapl: *Česká politická emigrace ve 20. století (1914–1989). Srovnání generací*. W: *Češi za hranicemi na přelomu 20. a 21. století*, ed. K. Hrubý a S. Bouček, Praha 2000, s. 38, 43.

²⁵ Patrz np. *Dokumenty a materiály k dějinám československo-sovětských vztahů*, t. 4, zw. 1, Praha 1987, s. 356, 375.

²⁶ Bliżej np. V. Plaček: *Prajáci aneb k osudům Hlučínska 1742–1960*, Hlučín-Kravaře 2000; M. Borák: *Svědectví ze Životic. Těšínsko za druhé světové války a okolnosti životické tragédie*, Český Těšín 1999.

²⁷ *Nedobrovolná cesta, z níž není návratu*, DEN 24. 11. 2001, Víkend, s. 17.

Słowaków walczyło raczej po stronie partyzantów²⁸. W podobnym położeniu znaleźli się Czesi w Jugosławii, zamieszkujący kilka osad wokół centrum gospodarczego Bela Crkva. Również Czesi z rejonu Banatu przyznanego na mocy Traktatu z Trianon Rumunii (7 gmin) byli zmuszani wstępować do armii, lecz armii rumuńskiej. To dotyczyło nie tylko Czechów z Banatu, jeszcze po wojnie żyło w Rumunii prawie 60 tysięcy krajanów, z tego 15 tysięcy Czechów. Etnografowie podają, że służba w armii po stronie Niemiec ciężko doświadczyła rumuńskich Czechów i że wśród nich było więcej zaginionych niż poległych²⁹. Statystyki dotyczące wysokiej śmiertelności Rumunów w niewoli w ZSRR potwierdzają te opinie. Pozostaje jeszcze wspomnieć czeską społeczność w polskim Zelowie pod Łodzią, jej ślady również znaleźliśmy w ewidencji jeńców armii niemieckiej.

Osobny rozdział stanowi kwestia repatriacji jeńców wojennych do kraju i cały zakres problemów z tym związanych. Na podstawie jednej z ostatnich statystyk możemy uzyskać wyobrażenie o przemieszczaniu się czechosłowackich jeńców w poszczególnych latach. Na dzień 1 stycznia 1950 r. pozostawało w niewoli już tylko 425 jeńców a ogółem 65 648 zostało ich zwolnionych z obozu i repatriowanych. W poszczególnych latach zwalnianie z obozu przedstawiało się następująco: w 1943 r. – 750 jeńców, w 1944 r. – 8255 jeńców, w 1945 r. – 43 498 jeńców, w 1946 r. – 11 796 jeńców, w 1947 r. – 1127 jeńców, w 1948 r. – 169 jeńców, w 1949 r. – 53 jeńców³⁰. Rokowania dyplomatyczne w sprawie ich zwalniania nie są, niestety, jeszcze należycie opracowane³¹.

To stwierdzenie dotyczy właściwie całej problematyki jeńców wojennych pochodzących z terenów dzisiejszej RC, czy ówczesnej CSR, tu podanej zaledwie w najogólniejszych zarysach. W związku z dokonaną ekscerpcją większej ilości danych statystycznych wydziału ewidencji GUPWI ze zbiorów RGWA można zakładać, że w najbliższym czasie będą one wykorzystane w samodzielnych artykułach. Ujęcie i należyte podsumowanie całego zakresu tematów jest jednak, biorąc pod uwagę czasochłonność i koszty finansowe, których wymagałoby gruntowne studium dokumentów w sowieckich archiwach, kwestią raczej poniekąd odległej przyszłości.

²⁸ I. Heroldová: *Vystěhovalectví do jihovýchodní Evropy, Češi v cizině*, zw. 9, Praha 1996, s. 75-78.

²⁹ M. Secká: *Češi v rumunském Banátu, Češi v cizině*, zv. 8, Praha 1995, s. 101-102; Idem: *Češi v Rumunsku*, tamże, zw. 9, Praha 1996, s. 100.

³⁰ RGWA, zesp. 1p, op. 01e, d. 81, l. 22-24.

³¹ Bliżej patrz M. Poliřenská: *Pohlčení mařinérií stalinské moci. Āeskoslovenřtí obĀané v zajateckých a internaĀních táborech a ministerstvo zahraniĀních vĀcí 1945-1949*, *Mezinárodní politika* 15, 1991, nr 11, s. 26-27; Idem: *The Deportation of Czechoslovak Citizens to the Soviet Internment and Prison Camps, and the Struggle for their Repatriation, 1945-1949*, *Bohemia* 39, 1998, nr 2, s. 371-381.